Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie — — mk. miesięcznie 3000 mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 200 mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | Września, wtorek, dnia 5-go czerwca 1923 r. | **№ 64**

PANIE PREZYDENCIE!

Pomimo straszliwie długich lat niewoli, pomimo tych nieskończonych lat, w których prawieczny wróg, gwałcąc wszelkie prawa boskie i ludzkie, pastwił się nad nami, wytępiał i spychając w mogiłę z niecierpliwością wyczekiwał naszego ostatniego tchnienia — nasz szczep piastowy nie tracił nadziei, a wytężając wszystkie siły w nierównej i nieubłaganej walce, podnosił tęskniące oczy ku niewidzialnym jeszcze i dalekim świtom wolności. A walka toczyła się na śmierć i życie. Codzienna, szara i ciężka walka o polski zagon, o polski sklepik o najnędniejszą polską chałupę i choćby o najmizerniejszą polską egzystencję. Każdy dom musiał się stawać niezdobytą fortecą polskości, a każdy Polak z osobna musiał być żołnierzem narodowej sprawy. Przegraną musieliśmy znosić w milczeniu, żeby nie ucieszyć wroga, zaś zwycięstwa obchodziliśmy tak samo, żeby go nie ostrzedz. I tak przeżywały całe pokolenia. Damoklesowy miecz zagłady kołysał się nad naszemi głowami coraz niżej. Niekiedy porywaliśmy się orężnie, świadczą o tem pola Miłosławia i Wrześni. Napróżno, wróg tryumfował, tyranja wzmagała się z roku na rok, że my dzieci tej ziemi pod grozą prześladowań, rugów i wywłaszczeń, żyliśmy już jakby na jednym ogromnym wozie Drzymały. A kiedy się zdawało, że serca jęły słabnąć w tej walce zaciekłej i omdlewać z wysiłków, wrzesińskie dzieci rzuciły się na zagrożony okop polskości i krawo walczyły o swój język swój naród i wiarę. Aż oto słowo stało się ciałem i przyszła ta wyśniona „Wolność, całość i niepodległość". Aż wreszcie przyszedł ten najuroczystszy dni wszystkich, że oto tutaj, na naszej ziemi wrzesińskiej możemy powitać Cię Panie Prezydencie, prawowity gospodarzu Najjaśniejszej Rzeczpospolitej i powiedzieć jak mówiły dziady nasze i pradziady:

Usque ad finem!

Prezydent Rzeczposp. w Poznaniu

Poznań, 2. 6. Dziś o godz. 2.30 przybył do Ostrowa pociąg nadzwyczajny z Kalisza, wiozący Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Stanisława Wojciechowskiego. Na spotkanie Prezydenta wyjechali na granicę województwa: wojewoda Bniński, delegat J.E. ks. kardynała Dalbora, ks. prałat Adamski, prezydent dyrekcji kolei poznańskiej Dobrzyczki, starosta krajowy Begale i komendant policji państwowej dr. Hass. Dowódca korpusu gen. Raszewski wyjechał na spotkanie pana Prezydenta do Kalisza, dokąd sięga jego korpus.

Stosownie do programu pociąg stanął na dworcu oficerskim w Poznaniu o godzinie 17. Po przejściu przed frontem kompanji honorowej prezydent miasta p. Ratajski w krótkiem i serdecznem przemówieniu podziękował p. Prezydentowi Rzeczypospolitej za zaszczyt, jaki zrobił grodowi Mieszków, Chrobrych i Przemysławów, oddając temu staropolskiemu grodowi pierwszą wizytę. Przemówienie swoje prezydent miasta zakończył okrzykiem: „Najjaśniejsza Rzeczpospolita i jej Najwyższy Przedstawiciel Stanisław Wojciechowski niech żyje!"

Wśród szpalerów wojska i dzieci szkolnych, karocą, zaprzężoną w 6 koni wojskowych, powożonych przez oficerów baterji artylerji konnej udał się p. Prezydent przez bardzo efektownie udekorowane miasto flagami narodowemi do Katedry, gdzie odśpiewane było Te Deum przez ks. Kardynała. Po skończonem nabożeństwie p. Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł przed frontem ustawionej przed kościołem warty honorowej poznańskiego bractwa strzeleckiego. Poczem udał się p. Prezydent tą samą drogą do Zamku, gdzie przygotowane były apartamenta dla niego i jego otoczenia. Karocę pana Prezydenta przeprowadzał szwadron honorowy 15 pułku ułanów wielkopolskich. Przed Zamkiem wniosiono gustownie udekorowaną w kolorach polskich i przybraną zielenią bramę tryumfalną z napisem „Witamy" i herbem m. Poznania.

Wieczorem o godz. 8 odbył się obiad, wydany przez poznański samorząd krajowy, wielkopolską Izbę rolniczą i Izbę przemysłowo-handlową.

Poznań, 2 6. Na obiedzie, wydanym przez poznański samorząd krajowy, Wielkopolską Izbę Rolniczą i Izbę przemysłowo-handlową w odpowiedzi na przemówienie marszałka sejmiku, p. Adolfa Ponińskiego, Prezydent Rzeczypospolitej zaznaczył na wstępie, że za mało znając Wielkopolskę, nie może jeszcze wypowiedzieć swego osobistego sądu o całokształcie życia społecznego tej prastarej dzielnicy polskiej.

„Mogę wam tylko powiedzieć — mówił p. Prezydent — co wie Polska cała, że obywatele tej najbardziej wysuniętej na zachód ziemi, kochają Polskę i umieją dla niej pracować. Za czasów niewoli nauczyliście się być karni i solidarni; cnoty te są nieodzowne przy tworzeniu własnej państwowości. Na przyszły rok, jeżeli Bóg pozwoli, przybędę tutaj na czas dłuższy i wtedy będę mógł poznać wasze metody pracy. Dziś mogę tylko podać Panom kryterjum, jakie stosuję, jako Prezydent Rzeczypospolitej, przy ocenianiu pracy obywatelskiej. Mickiewicz powiedział, że Konstytucja 3. Maja jest testamentem politycznym Polski. Jej duch wyróżnia nas z pośród innych narodów. Nie znaliśmy przeszłości rewolucji tylko walkę z najazdem, wewnątrz zaś tworzyliśmy lepsze warunki, wyprzedzając wybuch niezadowolenia dobrą wolą oświeconych obywateli. Zadaniem polskiem jest iść naprzód z duchem czasu drogą ewolucji i uprzedzać w ten sposób niepożądane przejawy krzywdy słabszych. To stało się cechą kultury Polski i z tego też punktu będę oceniał waszą pracę. Stwierdzam raz jeszcze, że kochaliście i kochacie Polskę całem sercem, umieliście dla niej pracować w walce z najgroźniejszym z najeźdźców. Za to wam dziękuję i wznoszę toast tej najbardziej wysuniętej na zachód placówce. Wobec szczerb, poniesionych w dalekiej przeszłości, nie mamy tutaj nic do oddania a bardzo wiele do zdobywania, odzyskania swego, co Polska utraciła tutaj w czasach upadku.

Poznań, 2 6. Po obiedzie w Bazarze odbył się raut w klubie towarzyskim. Pan Prezydent Rzeczypospolitej opuścił klub o godz. 11.30, udając się na spoczynek do Zamku. Przejeżdżając przez ulice miasta wśród szpalerów wojska, był entuzjastycznie aklamowany przez licznie zebraną publiczność. Zamek jest oświetlony.

Z Sejmu

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu marszałek przesłał do komisji regulaminowej o nietykalności poselskiej wniosek sądu okręgowego o wyrażenie zgody Sejmu na ściganie karno-sądowe p. Eisensteina. Udzielono następnie urlopu kilku posłom. Potem marszałek zawiadomił Izbę o zwolnieniu z urzędu przez Prezydenta Rzplitej prezesa Rady Min. Sikorskiego wraz z całym gabinetem, oraz o mianowaniu przez Prezydenta Rzplitej prezesem Rady Min. p. Witosa wraz z podanym już przez nas poprzednio składem gabinetu. Następnie odesłano do komisji rolnej ustawę o parcelacji i osadnictwie, oraz do komisji rolnej, która ewentualnie zasięgnie opinji komisji budżetowej, ustawę o finansowaniu parcelacji i osadnictwa. — Następnie zabrał głos Prezydent Ministrów Witos. Dyskusję nad exposee odroczono do następnego posiedzenia.

Warszawa, 2 6. Dzisiaj z rana o godz. 10 rozpoczęła się debata polityczna w Sejmie nad ekspose rządowem przedstawionem wczoraj przez premjera Witosa. Stronnictwa umiarkowane ograniczą się do krótkiej deklaracji. Imieniem ludowców pos. Dąbski uzasadnił ewolucję swego stronnictwa. Z ramienia „Wyzwolenia" poseł Thugutt charakteryzuje swój pogląd na przełom, jaki zaszedł w stosunkach parlamentarnych. Do bardzo hałaśliwego wystąpienia

przygotowywali się socjaliści, wyznaczając na mówcę posła Zuławskiego, ale po wysłuchaniu ekspose zmienili zamiar i delegowali na mówcę bardziej spokojnego posła Moraczewskiego.

Po dyskusji przystąpiono do głosowania nad rezolucją, złożoną przez posła Dębskiego, a opiewającą, że przyjmuje się oświadczenie rządu do wiadomości. Rezolucję przyjęto 226 głosami przeciwko 171. Wynik głosowania przyjęto przez oklaski.

Dalsze punkty porządku dziennego odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się we wtorek po południu.

Warszawa, 3 6. Przy głosowaniu opowiedziały się za rządem grupy ósemki, ludowcy, N. P. R., Kat.-Lud., chliboroby. Reszta zaś oddała głosy przeciw rządowi. Slązacy i Wielkopolanie z N. P. R. głosowali za rządem. Natomiast Chądzyński, Waszkiewicz i Popiel wstrzymali się od głosowania. Ani jeden poseł z N. P. R. nie głosował przeciw rządowi.

Z Senatu

Po referacie sen. Berka złożył ślubowanie sen. Ignacy Miczyński. Przyjęto bez zmiany następujące ustawy: 1) O ratyfikacji umowy między Polską i Belgją, dotyczących pewnych kwestji odnoszących się do majątków, praw i udziału. 2) O ratyfikacji traktatu handlowego między Polską i Belgją oraz wielkiem księstwem luksemburskiem. Sprawozdawca tych ustaw jest sen. Buzek. Po referacie sen. Siennickiego przyjęto ustawę o uchyleniu ustawy o zwalczaniu przestępstw art. 149 k. k. z r. 1903. Sen. Banaszak zdawał sprawę z noweli do ustawy o postępowaniu karnem w województwach poznańskiem i pomorskiem, a sen. Baliński w imieniu komisji prawniczej przedstawił ustawę przedłużającą moc obowiązującą ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń. W dyskusji sen. Koerner zaproponował następującą rezolucję: Lokale zarekwirowane przez urząd mieszkaniowy na podstawie ustawy z dnia 27 listopada 1919 r., co do których decyzja ministerstwa spraw wewn. nie nastąpiła w ciągu 6 miesięcy od daty rekursu pozostają na wypadek zatwierdzenia rekwizycji przez ministerstwo w ewidencji urzędu mieszkaniowego, lecz nie zostają przez urząd mieszkaniowy przydzielone tak długo, póki obecny główny lokator mieszkający na podstawie dobrowolnej umowy z właścicielem domu nie opróżni lokalu. Ustawę i rezolucję przyjęto bez zmiany. Nowelę do ustawy o organizacji statystyki administracyjnej w zastępstwie sen. Hempla referował sen. Buzek. Ustawę przyjęto bez zmiany.

Marszałek udzielił głosu prezesowi Rady Min. Witosowi, który wszedł na trybunę, powitany oklaskami centrum i prawicy, i wygłosił exposee jednobrzmiące z oświadczeniem, złożonem w Sejmie. Przemówienie prezesa Rady Min. Senat przyjął w kilku miejscach oklaskami, a huczne oklaski rozległy się po zakończeniu. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne odbędzie się dziś o g. 6 wiecz. Na porządku dziennym dyskusja nad oświadczeniem rządu.

Warszawa, 2. 6. Posiedzenie Senatu, wyznaczone na dzisiaj godz. 6 popołudniu, zostało odłożone na piątek z powodu przeciągnięcia się dzisiejszego posiedzenia Sejmu.

Odznaczenie Prezydenta

Dnia 28. maja delegacja Akademji górniczej w Krakowie w osobach rektora Studniarskiego i prof. Korwin-Krukowskiego i Zarańskiego wręczyła dyplom doktora nauk górniczych Prezydentowi Rzeczypospolitej, zapraszając go zarazem na uroczystość założenia kamienia węgielnego pod gmach Akademji Górniczej w dniu 15 czerwca br. Prezydent Rzeczypospolitej złożył podziękowanie delegacji i przyobiecał swój Przyjazd do Krakowa.

Hakatyści gdańscy zbroją się

Warszawa, 2. 6. Przybył wczoraj do Warszawy komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. Pluciński i rozpoczął konferencję z czynnikami rządowymi w sprawach gdańskich. — Według wiadomości otrzymanej z niemieckich kół lewicowych w Gdańsku, wschodnio-pruskie związki orgeszowe wydały swym członkom rozkaz mobilizacji i zgrupowania w Gdańsku silnego pogotowia wojennego. Roi się obecnie w Gdańsku od bojowców wschodnio-pruskich, którzy mają współdziałać w organizacji zbrojnej akcji przeciwko wojskom polskim, których wkroczenia do Gdańska stale spodziewają się koła wszechniemieckie.

Według informacji z tych samych źródeł, gdańskie pogotowie wojenne łącznie z policją, zbrojnemi oddziałami celnemi i orgeszowcami wynosi ponad 20000 ludzi. — Na pograniczu gdańskiem i Prus Wschodnich poprzez Nogat panuje ruch ożywiony.

Zaniepokojenie wśród Niemców gdańskich

„Dziennik Gdański“ donosi, że w związku z ukazaniem się wiadomości, zapowiadającej, że rząd polski zamierza wydać rozporządzenie zabraniające przyjazdu i pobytu kuracjuszów w miejscowościach na terenie Wolnego Miasta, w kołach właścicieli hotelów, pensjonatów i restauracyi zapanowała niesłychana konsternacja, gdyż właściciele ci zdają sobie sprawę z tego, że zarządzenie takie spowodowałoby ogromne straty i niepowodzenie całego sezonu.

Bojkot portu gdańskiego

Gdańsk, 30. 5. „Dziennik Gdański“ donosi: Jak nas informują ze stron kupiectwa, powoli cały transport z Polski zaczyna omijać port gdański. Handel z Anglją został skierowany przez Zemgale i Rygę z powodu naprężenia stosunków pomiędzy Polską a Gdańskiem, oraz ponieważ taryfy przewozowe z Rygi są o 50 procent tańsze niż w Gdańsku. Gdańsk stanie niezadługo przed smutną koniecznością zejścia na drugi plan w pośredniczeniu pomiędzy Polską a krajami zamorskiemi.

Miny na morzu Murmańskiem

Berlin, 30. 5. Donoszą z Moskwy, że dnia 26. bm. zauważono na morzu Murmańskiem 2 angielskie krążowniki oraz 4 trawlery. Zauważono również na wodach pływające miny. Wywołało to w kołach sowjeckich pewne zaniepokojenie i zdziwienie.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 4-go czerwca 1923 r.

* **Egzamin dojrzałości** odbył się dnia 1 czerwca w tutejszem gimnazjum pod przewodnictwem wizytatora zakładu Radcy Dra. M. Jabczyńskiego. Świadectwo dojrzałości z uwolnieniem od egzaminu ustnego uzyskali: Deresiewicz Witold, Matuszewska Marja i Pacyński Franciszek; na podstawie przeprowadzonego egzaminu uznano za dojrzałych: Kaźmierskiego Tadeusza oraz Matuszewskiego Alfonsa.

* **Wolność!** Na niedzielnem zebraniu Tow. Powstańców i Wojaków im Wł. Wiewiórowskiego we Wrześni uchwalono m. i., że w przywitaniu Pana Prezydenta Rzplitej weźmie udział oddział umundurowany i uzbrojony. Zgłoszenia do tegoż oddziału przyjmuje jeszcze druh Komendant dzisiaj, t. j. w poniedziałek, 4 bm. wieczorem od godz. 7½—8½ w lokalu p. M. Trąpczyńskiego. Postanowiono dalej na dniu 15 lipca urządzić wielką zabawę latową. Wybrana już Komisja łącznie z Zarządem wzięła sobie za cel, urządzić zabawę i urozmaicić ją w ten sposób, by wszystkie wymagania gości i sympatyków zadowolić i dać możność przyjemnego i miłego spędzenia dnia. Miejsce zabawy oraz bliższe dane poda się niebawem. Jednakowoż już dzisiaj zdradzić możemy, że niejeden będzie miał sposobność „rozstrzelania“ się o premje (o niemałej wartości) bądź to wiatrówką czy też karabinem 98 (ostre naboje. Dowiedziano się również, iż b. powstaniec p. Tad. Fenrych obecnie na Pudliszkach pod Krobią redaguje broszurę o powstaniu w powiecie naszym i ościennych; wzywa się przeto wszystkich byłych powstańców o podanie możliwie dokładnych, wyczerpujących i uwierzytelnionych opisów działalności najdalej do następnego zebrania (17 bm.) na ręce zarządu T. P. i W., gdyż późniejszych zgłoszeń nie uwzględni się. Po uregulowaniu składek i odśpiewaniu „Bracia rocznica“ solwował prezes druh Trawiński zebranie hasłem „Wolność“. I-ra.

* **IV. Powiatowy zjazd Związku Inwalidów** Woj. Rz. P. koła Wrześni połączony z zabawą latową i z wielką grą fantową odbędzie się w niedzielę, dnia 24 6 br. z takiem programem jak już ogłoszono.

* **Monety złote.** Rząd złożył sejmowi opracowany przez ministerjum skarbu projekt ustawy o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej. Ustawa składa się z dwu części: część pierwsza traktuje o monetach złotych, część druga o złotym obliczeniowym. Według projektu tego złoty, jako polska jednostka monetarna, zawiera 1/3,100 złota 900 próby. Złote monety polskie będą wybijane ze stopu, zawierającego 900/1,000 czystego złota i 100/1,000 innej przymieszki kruszcowej. Rodzaj przymieszki, jak również ilość monet wybijanych z 1 klg. czystego złota, określi minister skarbu w drodze rozporządzenia. Wybijanie monet srebrnych i bilonu groszowego ureguluje osobna ustawa. Bicie monety stanowić będzie monopol państwa. Z dniem otwarcia mennicy państwowej dla użytku publicznego, mennica państwowa obowiązana jest na żądanie osób prywatnych przerabiać kruszec złoty lub obce monety złote na polskie monety złote. Złote monety polskie nie będą miały charakteru przymusowego środka płatniczego. Do końca 1925 r. minister skarbu będzie mógł wydawać rozporządzenia, regulujące dokonywania przez istytucje finansowe operacji kredytowych w złotych monetach polskich.

* **Złote bony skarbowe.** Na podstawie ustawy z dnia 22 marca 1923 r. w przedmiocie wypuszczenia 6 proc. złotych bonów skarbowych (dz. ust. Rzpltj. Polskiej nr. 33 poz. 215), oraz rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 30 marca 1923 r. (dz. Rzpltj. Polskiej nr. 34, poz. 227, 30 kwietnia 1923 r. Monitor Polski nr. 97 oraz z dnia 15 maja 1923 r. Monitor Polski nr. 108) Min. Skarbu określa cenę emisyjną 6 proc. złotych bonów skarbowych 4 — I. A. I. B. I. C. na 9000 mk. p. za 1 złoty polski. Nowa cena emisyjna obowiązuje z dniem 1 czerwca 1923 r.

* **Mazur** wprowadzony został jako modny taniec w Paryżu. Oprócz niego modne są grecki „taniec niewinności“ Caryatis, Francesca i ariette. One-step, shimmy i tango nie należą już do modn. tańcy.

Z życia Towarzystw

— **Powstańcy i Wojacy.** Z biórka wszystkich członków biorących udział w przyjęciu p. Prezydenta z bronią o godzinie 6tej rano przed koszarami, dla członków bez broni o godzinie 7[45] przed lokalem p. Trąpczyńskiego. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

— **Tow. „Ekawera“.** Zebranie zarządu odbędzie się w poniedziałek, 4. 6. 23 o godz. 8 i pół w lokalu zebrań. Byłego skarbnika kol. Plucińskiego uprasza się o przybycie celem złożenia książek kasowych. Prezes.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 28 maja do 3 czerwca br. zgłoszono 7 urodzeń, z tych 4 z miasta i 3 ze wsi, zawarto 2 śluby, spisano 1 zapowiedź i zgłoszono następujące zgony: Marjan Urbaniak, uczeń szkolny z Gozdowa, 13 lat, 9 miesięcy i 21 dni.

Wiadomości kościelne

Porządek nabożeństwa misyjnego we **wtorek**: o godz. 6.30 pierwsza msza św. z godzinkami poczem kazanie, o godz. 8 druga msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procezja, drugie kazanie przed połudn. wypada z powodu powitania P. Prezydenta, o g. 5 po poł. nieszpory, poczem kazanie dla wszystkich, a następnie nauka stanowa dla młodzieńców. W **środę**: o godz. 6.30 pierwsza msza św. z godzinkami, poczem kazanie, o godz. 8.30 druga msza św. z wystawieniem Najśw. Sakram. i procesja, poczem kazanie, o g. 5 po poł. nieszpory, poczem kazanie dla wszystkich, a następnie nauka stanowa dla dziewic.